

USA chcą by opozycja powołała tymczasowy rząd

26 lipca 2012

Brytyjski Royal United Services Institute for Defence and Security Studies (RUSI) w swoim raporcie stwierdził, że ingerencja w wewnętrzny konflikt w Syrii staje się coraz bardziej prawdopodobna. W oświadczeniu czytamy, że państwa zachodnie oraz Turcja i Jordania pracują nad planem takiej interwencji. Jako jedną z przyczyn takiego rozwoju wydarzeń podaje się prawdopodobne użycie broni chemicznej zarówno przez wojska Assada, jak i ekstremistów z opozycji.

Armia obrony Izraela natychmiast rozpocznie działania bojowe przeciwko radykalnym islamistom w wypadku, jeśli wezmą oni pod swoją kontrolę arsenały broni chemicznej lub biologicznej w Syrii – oświadczył minister spraw zagranicznych Izraela Avigdor Lieberman w wywiadzie dla lokalnego radia. „Dla nas jest to powód do wojny, to czerwona linia” – powiedział. Jak donoszą media, Izraelici zaopatrują się w maski przeciwgazowe, przygotowując się do potencjalnego ataku chemicznego. W ciągu ostatnich kilku dni popyt na środki obrony chemicznej w Izraelu zwiększył się dwukrotnie.

Sekretarz stanu Hillary Clinton oświadczyła, że Stany Zjednoczone będą zwiększać swoją pomoc dla syryjskich powstańców. W pierwszej kolejności dotyczy to pomocy medycznej i środków łączności. Oprócz tego sekretarz stanu powiedziała, że syryjska opozycja ma być gotowa do sformowania tymczasowego rządu, który będzie bronił praw wszystkich obywateli i kontrolował zapasy broni chemicznej i biologicznej.

Tymczasem minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow oświadczył, że Moskwa nie rozumie, dlaczego kraje zachodnie odmawiają potępienia zamachu terrorystycznego, który miał miejsce 18 lipca w Damaszku i zarzucił Stanom Zjednoczonym

usprawiedliwienie terroryzmu. Jako przykład minister podał oświadczenie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych w ONZ Susan Rice, która nazwała ten atak świadectwem tego, że Rada Bezpieczeństwa nie powinna zwlekać z zatwierdzeniem rezolucji w sprawie Syrii. „Innymi słowy oznaczało to: będziemy popierać ataki terrorystyczne dopóki Rada Bezpieczeństwa nie zrobi tego, czego chcemy” – powiedział Ławrow. Uznał on za „bezpośrednie usprawiedliwienie terroryzmu” także inne wypowiedzi amerykańskich urzędników. 18 lipca w Syrii w wyniku ataku terrorystycznego zginął minister obrony, jego zastępca (zięć prezydenta Asada) oraz szef sztabu antykryzysowego. Szef Służby Bezpieczeństwa zmarł od ran dwa dni po przeprowadzonym ataku.

Wczoraj turecki minister ds. ceł i handlu Hayati Yazıcı nakazał zamknąć wszystkie punkty graniczne na granicy z Syrią dla tureckich obywateli. Ograniczenia obejmą także transport samochodowy służący do przewozu ładunków. Zdaniem ekspertów jest to równoznaczne z wprowadzeniem sankcji gospodarczych. Jednocześnie syryjscy uchodźcy będą mogli przekraczać granicę. Według danych ONZ na terytorium Turcji przebywa obecnie 32 tys. syryjskich uchodźców.

Źródło: [Głos Rosji](#)